

KS. MARIUSZ TRĄBA¹

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego – Instytut Historii
ORCID: 0000-0001-5836-9052

**KS. GRZEGORZ AUGUSTYNIK I JEGO „ANONIMOWA”
BROSZURA *CIEKAWA HISTORIA. O KSIĘŻACH
KATOLICKICH. PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW POLEMIKI
KATOLICKO-MARIAWICKIEJ W KRÓLESTWIE POLSKIM
NA POCZĄTKU XX WIEKU***

Rev. Grzegorz Augustynik and his “anonymous” brochure “An interesting story. On Catholic priests.” Remarks on the history of Catholic-Mariavite polemics in the Kingdom of Poland in the early 20th century

Abstract

Fr. Grzegorz Augustynik (1847-1929) was a renowned priest in the Kielce diocese. He is the author of an anonymous brochure entitled “An interesting story. On Catholic priests.” It was written as a response to accusations formulated by Mariavites against Roman Catholic priests. The publication of the brochure is related to the religious conflict and denominational polemics of the early 20th century between Catholics and Mariavites in Dąbrowa Coal District.

Keywords: Poland, history of the Catholic Church, 20th century, Dąbrowa Coal District, Dąbrowa Górnicza, Mariavitism, Fr. Grzegorz Augustynik

Abstrakt

Ks. Grzegorz Augustynik (1847-1929) był znanym duszpasterzem diecezji kieleckiej. Jest on autorem wydanej anonimowo broszury pod tytułem *Ciekawa historia. O księżach katolickich*. Została napisana jako odpowiedź na zarzuty mariawitów kierowane wobec duchownych rzymskokatolickich. Wydanie broszury wiąże się z polemiką wyznaniową, jaka toczyła się na początku XX wieku na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, a w szerszym zakresie na obszarze Królestwa Polskiego, pomiędzy katolikami a mariawitami.

¹ Ks. Mariusz Trąba – ur. w 1971 r.; dr nauk humanistycznych w zakresie historii (Uniwersytet Śląski), mgr teologii dogmatycznej (PAT w Krakowie), pracownik Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Obszary badań naukowych: dzieje Kościoła w XIX i XX wieku, Kościół katolicki wobec ustrojów totalitarnych, dzieje pogranicza Górnego Śląska, Królestwa Polskiego (Zagłębia Dąbrowskiego) i Galicji. E-mail: mariusz.traba@upjp2.edu.pl.

Słowa kluczowe: Polska, historia Kościoła katolickiego, XX wiek, Zagłębie Dąbrowskie, Dąbrowa Górnicza, mariawityzm, ks. Grzegorz Augustynik

Wstęp

5 kwietnia 1906 roku papież Pius X w encyklice *Tribus circiter* ostatecznie określił stanowisko Kościoła katolickiego wobec rozwijającego się od kilku lat na terenie Królestwa Polskiego ruchu mariawickiego. Struktury ruchu mariawickiego miały zostać rozwiązane. Jednocześnie Kościół katolicki jednoznacznie potępił i odrzucił objawienia Marii Franciszki Kozłowskiej. W grudniu tego roku ona sama oraz ks. Michał Kowalski zostali imiennie ekskomunikowani². Wydarzenia te stanowią cezurę ostatecznego rozłamu pomiędzy Kościołem katolickim i wspólnotą mariawicką, a jednocześnie otwierają okres konsolidacji organizacyjnej i ideologicznej ruchu mariawickiego. Taki przebieg wypadków sprawił, że lata 1906-1914 to okres niezwykle ożywionej polemiki religijnej pomiędzy zwolennikami obu grup wyznaniowych³.

Żywo rozwijający się ruch mariawicki napotkał na przeciwdziałanie ze strony hierarchii katolickiej oraz mobilizowanych przez duchowieństwo wiernych. Spór miał wiele płaszczyzn – od różnego rodzaju i tonu enuncjacji prasowych, poprzez lepiej lub gorzej zorganizowane działania misyjne obu stron, np. w celu pozyskania zwolenników lub wyeliminowania wpływów strony przeciwnej, aż po ostre konflikty lokalne – tak w formie zamieszek, jak i procesów sądowych – dotyczące m.in. praw do świątyń, usuwania duchownych z parafii, odmowy pochówków osób itd.⁴

W przemysłowej części Zagłębia Dąbrowskiego zwolennicy mariawityzmu pojawili się około 1906 roku. Przybyli z pogranicza ówczesnego powiatu będzińskiego i częstochowskiego, gdzie w Gniazdowie, na terenie katolickiej parafii w Koziegłowach, posiadali swą liczną i prężnie działającą wspólnotę, w 1909 roku zatwierdzoną przez władze rosyjskie jako parafia mariawicka. W miastach zagłębiowskich mariawici założyli dwie placówki – w Sosnowcu i w Dąbrowie („górnicej”)⁵. Ich działalność na tym terenie wzbudziła ogromny niepokój duszpasterzy oraz wiernych rzymskokatolickich. Prasa mariawicka z oburzeniem szczegółowo opisywała i prezentowała każdy fakt dyskryminacji mariawitów w życiu codziennym, z kolei strona rzymskokatolicka w oficjalnych wystąpieniach duszpasterzy i ar-

² Tekst encykliki Piusa X *Tribus circiter* w języku łacińskim i polskim patrz: E. Warchoł, *Proces wydzielania się Związku Mariawitów Nieustającej Adoracji Ublagania z doktrynalnych i organizacyjnych ram Kościoła rzymskokatolickiego*, Sandomierz 2003, s. 232-239.

³ Szeroko na ten temat: K. Mazur, *Mariawityzm w Polsce*, Kraków 1991; T.D. Mames, *Mysteria mysticorum. Szkice z duchowości i historii mariawitów*, Kraków 2009; tenże, *Oświata mariawitów w latach 1906-1935*, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2016; *Pierwsze trzynaście lat mariawityzmu w świetle materiałów archiwalnych. Studium historyczno-pastoralne*, opracował i wyboru tekstów dokonał ks. E. Warchoł, Sandomierz 2014; D. Olszewski, *Początki mariawityzmu. Studium historyczno-pastoralne*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 23/1976, z. 6, s. 81-90; tenże, *Mariawityzm – początki i rozwój*, „Więź”, 1986, nr 2-3, s. 121-132; H. Seweryniak, *Święte Oficjum a mariawici*, Płock 2014; W. Różyk, „Objawienia” Marii Franciszki Kozłowskiej według rękopisu z Archiwum Watykańskiego. *Studium teologiczne*, Świdnica 2006.

⁴ Por. K. Mazur, *Mariawityzm...*, dz. cyt., s. 51-58.

⁵ Współczesna nazwa miasta Dąbrowa Górnicza jest w oficjalnym użyciu od 1918 roku. Wcześniej funkcjonowała nazwa Dąbrowa, do której przy zapisie dodawano przymiotnik „górnicza”, pisany z dużej lub małej litery; por. L. Krzyżanowski, *Nadanie praw miejskich Dąbrowie Górniczej. Analiza historyczno-prawna*, w: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*, red. A. Rybak, A.J. Wójcik, Z. Woźniczka, t. 3: *Dzieje miasta*, cz. 1, Dąbrowa Górnicza 2016, s. 375.

tykułach prasowych podkreślała np. fakt profanacji przez mariawitów obrazów katolickich czy portretów papieża Piusa X⁶.

Szczególnym miejscem „starcia” i polemiki wyznaniowej w omawianej sytuacji stała się Dąbrowa, a to za sprawą proboszcza parafii dąbrowskiej, którym na przełomie XIX i XX wieku był niezwykle aktywny i pomysłowy duszpasterz, a jednocześnie człowiek o bardzo mocnej i zdecydowanej osobowości – ks. Grzegorz Augustynik (1847-1929)⁷. Duchowny ten inicjował i kierował na terenie Dąbrowy i całego Zagłębia Dąbrowskiego bardzo różnego typu działalnością duszpasterską. Od młodości pisał i wydawał modlitewniki, zbiory pieśni oraz broszury poświęcone miejscom kultu na terenie diecezji kieleckiej. Jako proboszcz parafii w Dąbrowie kierował budową nowego monumentalnego kościoła w tej miejscowości. Jednocześnie organizował wiernych, tworząc i zakładając szereg stowarzyszeń społecznych, bractw religijnych oraz instytucji religijnych o charakterze charytatywnym (np. Towarzystwo Dobroczynności) czy kulturalno-oświatowym⁸. W chwili, kiedy w Dąbrowie pojawili się mariawici, ks. G. Augustynik zdecydowanie podjął różnorodne działania, aby chronić mieszkańców swej parafii przed ich wpływem, a jednocześnie przeciwdziałać ich działalności.

Jedną z form polemiki ks. G. Augustynika z mariawitami była działalność literacka. W archiwalnym zbiorze, będącym spuścizną tego duchownego, który przechowywany jest w Archiwum Jasnej Góry, znajduje się broszura zatytułowana *Ciekawa historia. O księżach katolickich*⁹, w której nie umieszczono nazwiska autora. Broszura liczy 16 stron, z których ostatnia jest pusta. Na stronie pierwszej, bezpośrednio pod tytułem dzieła rozpoczyna się jego tekst. Brak informacji o miejscu i dacie wydania publikacji oraz o jej wydawcy. W poniższym artykule podjęto problemy: autorstwa dzieła i genezy jego powstania oraz miejsca broszury w polemice katolicko-mariawickiej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego na początku XX wieku. Broszura ta nigdzie nie jest przywoływana w literaturze naukowej: ani w opracowaniach poświęconych dziejom mariawityzmu, ani w pracach na temat dziejów Zagłębia Dąbrowskiego, ani w opracowaniach dotyczących dziejów samej Dąbrowy Górniczej, ani też w biografiami i biogramach ks. G. Augustynika. Wyjaśniono pojawiające się w dziele pojęcia, skorygowano błędy w nazewnictwie miejscowości oraz pisowni nazwisk (skądinąd bardzo dowolnie traktowanych przez Autora). Publikując tekst broszury, zgodnie z zasadami instrukcji wydawniczych dla źródeł z XIX i XX wieku, dokonano uwspółcześnienia jego ortografii oraz interpunkcji.

⁶ Por. D. Rosińska, *Mariawici w Zagłębiu Dąbrowskim do 1914 roku*, „Studia Historyczne”, 43/2000, z. 3 (170), s. 513-520; A. Palimąka, *Duszpasterstwo parafialne w dekanacie będzińskim w latach 1867-1914*, Katowice 2020, s. 82-83, 287-288, 324.

⁷ J. Kowalski, *Augustynik Grzegorz (1847-1929)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, red. L. Grzebień, t. 5, Warszawa 1983, s. 57-58; F. Galewicz, *Augustynik Grzegorz (1847-1929)*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 1: A-J, Lublin 1994, s. 8-9; A. Palimąka, *Życie i działalność duszpasterska ks. Grzegorza Augustynika (1847-1929)*, w: *Na większą chwałę Boga! Księga Jubileuszowa z okazji 60. rocznicy święceń kapłańskich Księdza Pralata Stefana Gibały*, red. K. Kucharczyk, S. Woźniak, A. Palimąka, Z. Skipirzeпа, Szczepanów-Kraków-Częstochowa-Będzin 2014, s. 333-353; Cz. Ryszka, *Pralat Grzegorz Augustynik. Twórca Perły Zagłębia*, Dąbrowa Górnicza 2009.

⁸ H. Radecki, *Działalność duszpasterska ks. Grzegorza Augustynika – proboszcza w Dąbrowie Górniczej w latach 1897-1916*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, 5/1977, s. 185-210; tenże, *Ksiądz Grzegorz Augustynik jako twórca odnowy duszpasterskiej w Dąbrowie Górniczej w latach 1897-1916*, Kraków 1974 (mps); B. Krasnowolski, *Dzieje budowy, architektura i symbolika kościołów św. Aleksandra i Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej*, „Nasza Przeszłość”, 98/2002, s. 444-463.

⁹ Archiwum Jasnej Góry, [Spuścizna ks. Grzegorza Augustynika], sygn. AJG 880, k. 61-75.

Autorstwo i treść broszury *Ciekawa historia...*

Broszura *Ciekawa historia...* została wydana jako druk anonimowy. Sam autor, czyli ks. G. Augustynik, tylko raz wskazał, że jest to jego opracowanie. W wydrukowanym w 1915 r. modlitewniku do Najświętszego Serca Pana Jezusa, na ostatnich dwóch stronach tego wydawnictwa zamieszczono wykaz „Tegoż Autora wyszły z druku następujące książki”¹⁰. Zestawienie zawiera 42 pozycje. Nie jest to pełna bibliografia publikacji ks. Augustynika. Z jednej strony – zestawienie pomija wiele jego publikacji (i to nie tylko tych o charakterze prasowym), ale z drugiej – odnotowuje publikacje bardzo rzadkie, których egzemplarzy nie odnaleziono.

W spisie publikacji ks. G. Augustynika z 1915 r. zmieniono tytuł broszury, która stanowi przedmiot niniejszych rozważań. Brzmi on: *Ciekawa historia, co robią księża w Zagłębiu Dąbrowskim*. Z całą pewnością jest to jednak ta sama publikacja. Idąc za spisem publikacji z 1915 roku, ks. Jan Kowalski w bibliografii prac ks. G. Augustynika na łamach uznanego wydawnictwa *Słownika polskich teologów katolickich* cytuje tytuł broszury w jego zmienionej, fałszywej formie. Nadto wskazuje Warszawę i rok 1910 jako miejsce i czas jej wydania, choć nie natrafiono na konkretne źródło, które umożliwiłoby podanie takich danych¹¹. Podany przez ks. J. Kowalskiego rok 1910 jako data wydania pracy jest hipotetyczny, ale wydaje się, że jest jak najbardziej możliwy do uznania. Lata 1909-1911 były okresem najostrzejszego sporu katolików i mariawitów na terenie Dąbrowy (Górnicy, górniczej – w ówczesnych źródłach występowały różne odmiany nazwy miejscowości). Powodem takiego stanu rzeczy były m.in. antymariawicka aktywność duszpasterska ks. G. Augustynika i niezwykle nagłośniona w prasie wizytacja parafii zagłębiowskich dokonana przez biskupa kieleckiego Augustyna Łosińskiego. Z racji tej wizytacji duszpasterskiej w prasie mariawickiej, a za jej pośrednictwem w przestrzeni społecznej, pojawiły się liczne oskarżenia tak samego biskupa, jak i duchownych katolickich o chciwość, marnotrawienie środków materialnych, nadmierny przepych uroczystości związanych z wizytacją¹².

Napisanie i opublikowanie *Ciekawej historii...* wymagało w ówczesnym czasie znacznej odwagi cywilnej. Władze carskie traktowały nowe wyznanie przedmiotowo, chcąc wykorzystać je przeciwko Kościołowi katolickiemu. Stąd szybka rejestracja przez władze tej wspólnoty. Mariawici mogli liczyć na opiekę rosyjskiego aparatu administracyjnego i sądowego w sporach z katolikami. Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i w jego pobliżu kilku księży spotkało się z represjami rosyjskich władz administracyjnych, których przyczyną było ich negatywne nastawienie do mariawityzmu. Wspomniany w broszurze ks. Mieczysław Fröelich, który pracował na Pogoni w Sosnowcu, w 1909 roku został pozbawiony stanowisk kościelnych za to, że namawiał katolików, aby nie sprzedawali mariawitom ziemi, którą chcieli oni nabyć w celu założenia swego wyznaniowego cmentarza. Z kolei proboszcz parafii Koziegłowy ks. Jan Zmarzlik został w roku następnym, czyli w 1910, skazany przez sąd za wygłoszenie kazania, w którym ostro skrytykował postępowanie władz zaborczych w kwestiach religijnych, a także negatywnie odniósł się do osób innych wyznań, w sposób

¹⁰ [Augustynik G.], *Najświętsze Serce Pana Jezusa ratuj nas! Czytania na miesiąc czerwiec o życiu i cudach Pana Jezusa oraz pieśni i modlitwy do Serca Pana Jezusa przez ks. Grzegorza Augustynika Kanonika-Pralata domowego Ojca Świętego Proboszcza Dąbrowskiego*, Dąbrowa 1915, s. 193-194.

¹¹ J. Kowalski, *Augustynik Grzegorz...*, dz. cyt., s. 58.

¹² *Z Zagłębia*, „Wiadomości Mariawickie”, 1910, nr 64 z 13 VIII, s. 510-511.

zaś szczególnie stanowczy skrytykował mariawitów¹³. Ks. G. Augustynik, licząc się zapewne z możliwością szykan czy nawet karą, głównym tematem swej broszury uczynił nie atak czy polemikę z mariawitami, ale krytykę ukrył pod opisem tego, co robią i jak pracują księża katolicy w Zagłębiu. Stąd zapewne i tytuł pracy, a także takie a nie inne ujęcie tematu.

Autor broszury rozpoczął ją od przywołania krążących w ówczesnym społeczeństwie zarzutów wobec księży katolickich pracujących w Zagłębiu Dąbrowskim. Wśród domniemych wad tej grupy wymienia m.in. chciwość, lenistwo oraz brak zainteresowania palącymi kwestiami społecznymi. Oczywiście wskazuje także na autorów owej czarnej propagandy. W jego opinii są nimi bezsprzecznie mariawici. Polemika z owym niekorzystnym i – zdaniem autora – fałszywym obrazem stanowi treść omawianej broszury.

Treść wydawnictwa dzieli się wyraźnie na dwie zasadnicze części. Pierwsza stanowi próbę opisu lub raczej wyliczenia różnych form pracy duchownych rzymskokatolickich na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Wymienione przykłady dotyczą zarówno działalności ściśle religijnej (katechizacja, budowa obiektów kościelnych), jak i aktywności społecznej (związki robotnicze, działalność charytatywna) przywołanych duchownych. Tematyka drugiej części broszury została skoncentrowana na osobie i działalności jej autora, czyli ks. G. Augustynika.

Okoliczności i przyczyny publikacji *Ciekawej historii...*

Broszura *Ciekawa historia...* powstała jako część polemiki międzywyznaniowej toczącej się na terenie Dąbrowy i Zagłębia Dąbrowskiego w związku z powstaniem tam pierwszych ośrodków mariawickich. W 1908 roku mariawici przybyli do Zagłębia Dąbrowskiego i utworzyli tu swą pierwszą placówkę w Sosnowcu. Na początku roku następnego podjęli próbę pozyskania zwolenników i utworzenia niezależnej parafii w Dąbrowie. W 1909 roku w wynajętym domu urządzono kaplicę, a w 1910 roku wspólnota mariawicka zakupiła plac na kolonii „Bankowa”, na którym wzniesiono drewnianą kaplicę i murowany dom z przeznaczeniem na działalność społeczno-religijną. W lipcu 1910 roku władze rosyjskie wyraziły zgodę na powstanie samodzielnej parafii mariawickiej w Dąbrowie. Przemysłowy charakter Zagłębia Dąbrowskiego sprzyjał rozwojowi wspólnoty mariawickiej z różnorodnych względów. Znaczące różnice społeczne, powszechna bieda, złe warunki pracy oraz zamieszkania budziły radykalizm społeczny, którego częścią były postawy antyklerykalne i antyreligijne. Radykalizm ten był potęgowany przez takie czynniki, jak agitacja polityczna lewicowych ruchów politycznych oraz brak tradycji społeczno-religijnej regionu, którego zdecydowana większość mieszkańców przybyła tu w ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci w poszukiwaniu pracy. W takich okolicznościach radykalne poglądy społeczne mariawitów znajdowały społeczny oddźwięk i pewną akceptację. Należy zaznaczyć jednak, że odpływ wiernych z Kościoła katolickiego na rzecz przynależności do wspólnoty mariawickiej nie był zjawiskiem masowym¹⁴. Oficjalne dane podają, że w 1912 roku w Dąbrowie mieszkało: 21 179 katolików, 471 prawosławnych, 679 ewangelików, 2375 żydów i 286 wyznawców

¹³ P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1: *Dawne Królestwo Polskie*, t. 1: *Okólniki rządu rosyjskiego krępujące wolność Kościoła, diecezje: kielecka i kujawsko-kaliska*, Sandomierz 1933, s. 324-325, 388.

¹⁴ M. Trąba, *Stosunki wyznaniowe na terenie Dąbrowy Górniczej [1795-1914]*, w: *Dąbrowa Górnicza...*, dz. cyt., s. 263-267; P. Nadolski, *Struktura narodowościowa i wyznaniowa*, w: *Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje*, red. A. Barciak, A. T. Jankowski, t. 1, Sosnowiec 2016, s. 227; por. K. Lewalski, *Kościół katolicki wobec społeczno-poli-*

mariawityzmu. Wspólnota mariawicka stanowiła zatem zaledwie 1,2% mieszkańców osady. W pobliskim, o wiele ludniejszym Sosnowcu, w tym samym czasie zamieszkiwało 1328 mariawitów, co także stanowiło 1,2% mieszkańców, przy ogólnej liczbie ludności osady wynoszącej 107 191 osób¹⁵.

Choć grupa mariawitów w Dąbrowie była nieliczna, to głoszone przez nich nauki w których krytykowali Kościół katolicki i jego duszpasterzy były szeroko rozpowszechniane za pomocą mariawickich wydawnictw. W „Wiadomościach Mariawickich” opublikowano m.in. następującą relację z Dąbrowy: „Jedna pani, która niedawno została mariawitką, mówiła: Służąca moja przychodzi do domu w dzień otwarcia kaplicy i mówi: «Już są u nas maria-wici! Ale tacy mili ci księża, nie tak jak nasi złodzieje!» Poszłam i ja raz, i drugi i bardzo mi się podobało”¹⁶.

Mariawici nie tylko wysuwali oskarżenia wobec księży katolickich pracujących w Zagłębiu Dąbrowskim, ale rozpoczęli bardzo konkretną akcję w celu zablokowania zbiórki środków na budowę nowego kościoła parafialnego w tej miejscowości. Na skutek ich namowy część robotników Huty „Bankowa” oraz kilku kopalń odmówiło dalszego finansowania budowy z ich zarobków. Kiedy w końcu XIX wieku podejmowano decyzję o budowie nowej, większej świątyni robotnicy zobowiązali się do dobrowolnego opodatkowania na ten cel w wysokości 1 kopiejki od każdego zarobionego przez nich rubla. Mariawici oskarżali duchownych katolickich o to, że zebrali w ten sposób 1 milion rubli, podczas gdy prace wykonane do 1909 roku miały kosztować jedynie 280 tys. rubli. Na żądanie części pracowników władze zakładów przemysłowych wycofały się z pobierania owej składki na budowę kościoła¹⁷.

Wśród zarzutów kierowanych przez mariawitów wobec katolików nie zabrakło także takich o charakterze osobistym i prześmiewczym. Dotyczyły one na przykład konkretnie osoby ks. G. Augustynika. Pisano, że – widząc dokonania mariawitów – proboszcz dostał takich boleści, że nie mógł odprawiać Mszy św., a – dostrzegając mniejszą frekwencję wier-nych w kościele na nabożeństwach – miał wołać: „Już wszyscy pójdą za nimi”¹⁸.

Od chwili potępienia wspólnoty mariawitów ze strony papieżstwa i jej wyodrębnienia się ze struktur Kościoła rzymskokatolickiego, strona katolicka bardzo różnymi środkami usiłowała przeciwdziałać nauce i działalności nowej wspólnoty. Biskup kielecki Tomasz Kuliński w chwili, kiedy rozpoczynało się tworzenie mariawickiej parafii w Gniazdowie, zwołał specjalny zjazd duchowieństwa do Koziegłówek. Miał on miejsce 19 marca 1906 r., a jego obrady poświęcono w całości przeciwdziałaniu herezji mariawitów. Biorący udział w tym spotkaniu ks. G. Augustynik wyraził opinię, że poglądy mariawitów są zbyt trudne do zrozumienia dla szerokich warstw społeczeństwa i z tego powodu raczej grupa ta nie znaj-dzie szerszego poparcia¹⁹. Biskup T. Kuliński niedługo przed swą śmiercią (zm. w styczniu 1907 r.) podał do publicznej wiadomości dekret Świętej Inkwizycji o karze ekskomuniki dla założycieli mariawityzmu i skierował do duchowieństwa oraz wiernych diecezji kieleckiej

tycznej rzeczywistości lat 1905-1907, w: *Rewolucja 1905-1907 w Królestwie Polskim i w Rosji*, red. M. Przeniosło, S. Wiech, Kielce 2005, s. 83-108.

¹⁵ *Kalendarz Zagłębia Dąbrowskiego 1913*, Sosnowiec 1912, s. 17c.

¹⁶ *Piszę do nas z Dąbrowy Górniczej*, „Wiadomości Mariawickie”, 1909, nr 20 z 13 III, s. 160.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ D. Rosińska, *Mariawici...*, dz. cyt., s. 519.

specjalny list pasterski przestrzegający przed mariawitami²⁰. W okresie wakatu na stolicy biskupiej w Kielcach, gdy diecezją zarządzał administrator ks. Franciszek Brudzyński, sprawa przeciwdziałania mariawityzmowi była szczegółowo omawiana w czasie konferencji księży dziekanów, która miała miejsce 2 marca 1909 roku w Kielcach²¹.

Spośród duszpasterzy, którzy stanęli w szranki polemiki z mariawitami, wyróżniał się ks. G. Augustynik. To, co go wyróżniało, to podjęcie przez niego bardzo planowej, długofalowej i różnorodnej akcji duszpasterskiej mającej z jednej strony uświadomić wiernych o zagrożeniach ze strony mariawitów, a z drugiej – zapoznać i ugruntować w znajomości zasad ich własnej wiary. Był on także duszpasterzem parafialnym, który nie unikał bezpośredniego zaangażowania w polemikę z duchownymi mariawickimi.

Przybycie mariawitów do Dąbrowy traktował ks. G. Augustynik jako ogromne nieszczęście. W kronice parafii dąbrowskiej zapisał: „Straszne nieszczęście spadło na parafię dąbrowską, widać za jakieś ciężkie grzechy Pan Bóg je dopuścił. Nieszczęście większe od zaraźliwej choroby, bo te można usunąć lekarstwami, a nieszczęście co spadło tylko cud Boski i szczególna opieka N.M. Panny może usunąć. Tem nieszczęściem jest herezja kozłowitów albo mariawitów, którą tu przyniósł niejaki Żebrowski²², syn kowala z Płocka, wyświęcony na księdza katolickiego, ale wpłątany w stosunki z Marją Felicją Kozłowską²³, starą dziewczką, udającą jakąś prorokinię, zamieszkującą w Płocku, wyrzekł się Kościoła i jako wyklęty włóczył się po różnych okolicach zakładając gminy kozłowickie pod szczególną opieką władz rządowych prawosławnych. Ten wypadek z diecezji płockiej zdeptał wszelkie dogmaty katolickie, napadał w naukach na władze Ojca Ś., na biskupów, kapłanów – słowem wszystką jako anarchista duchowną nienawidzący władzę Kościoła. Ten Żebrowski, obiecując ludowi że na ziemi da bogactwa, a potem wszyscy zbrodniarze będą w niebie, bo piekła nie ma, mając do pomocy innych jeszcze oszustów, wynajął dom u Jaworskiej, co z mężem nie mieszka i trudni się wódką, i u niej założył kaplicę. Codziennie łąził pomiędzy ludźmi i wyłgiwał pieniądze, głosząc przy tem, że jest bezinteresowny i chce lud uwolnić od wszelkich wyzysków. Rozsądni publicznie mu wytknęli jego niegodziwość, że porzucił Kościół, lud odwodzi od Kościoła i wyzyskuje, zbierając pieniądze na swoje cele i żywiąc się pracą ludu. Ale ludzie niezdający sobie sprawy z łajdactwa herezjarchy i pozostałe resztki socjalistów przyłączyli się do niego i okropny niepokój w parafii robią. Dzień 14 lutego, kiedy się ci wysłańcy piekła zjawili w Dąbrowie, to dzień straszny, okropny i zapisany będzie w historii Dąbrowy jako dzień najokropniejszego nieszczęścia, bo dusze do piekła prowadzi i zrywa bratnią miłość²⁴.

²⁰ „Dzwonek Częstochowski”, 1907, nr 1, s. 88-90.

²¹ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej, Akta Konsystorza Kieleckiego, sygn. KK 123: *Akta biskupa kieleckiego – zarządzenia*, b.p. *Protokół konferencji ww. xx. dziekanów diecezji kieleckiej* (druk; Kielce, 2 marca 1909 r.), s. 9-10.

²² Ks. Wacław Żebrowski (1877-1931) – duchowny rzymskokatolicki diecezji płockiej, jeden z organizatorów wspólnoty mariawickiej, a następnie wspólnot wolnych chrześcijan w Polsce; por. J. Sobiech, *Początki ruchu wolnych chrześcijan w Polsce do 1918 roku*, „Rocznik Teologiczny”, 59/2017, z. 2, s. 302 i n.

²³ Por. Cz. Lechicki, *Kozłowska Feliksa (Felicja), imię zakonne Maria Franciszka (1862-1921)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, ... 1968-1969, s. 637-639; E. Warchoła, *Relacja biskupa Jerzego Szembeka na formowanie się ideologii religijnej i kształtowanie się struktury organizacyjnej mariawitów*, Radom 2006; tenże, *Kult Feliksy Marii Franciszki Kozłowskiej w Starokatolickim Kościele Mariawitów*, „Studia Diecezji Radomskiej”, 7/2005, s. 417-434

²⁴ Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Najświętszej Maryi Panny Anielskiej w Dąbrowie Górniczej (dalej APNMPA-DG), *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej i Księga wizyt biskupich od r. 1897 do 1 sierpnia 1916*, k. 27.

Postrzegając w tak zdecydowanie negatywny sposób mariawitów, ks. G. Augustynik rozpoczął rozliczne działania celem zwalczania ich poglądów i wpływów. Co roku w latach 1909, 1910 i 1911 proboszcz parafii dąbrowskiej organizował specjalne rekolekcje dla wiernych. Prowadzili je zaproszeni z Jasnej Góry ojcowie paulini: w 1908 r. – o. Pius Przeździecki, w 1910 r. – o. Romuald Dziemiadowicz, a w 1911 r. – o. Alfons Jędrzejewski²⁵. W kronice parafialnej ks. G. Augustynik opisał pierwsze rekolekcje tego typu w następujący sposób: „Dnia 18 kwietnia [1909 – MT] rannym pociągiem z Częstochowy przyjechał ksiądz Pius Przeździecki ze Zgromadzenia Ojców Paulinów, jakby poseł od Matki Boskiej dla wykazania parafianom błędów herezji mankietników. Przebywał w Dąbrowie do 25 kwietnia i codziennie rano i wieczór o godzinie 7 miał wspaniałe konferencje o Kościele i o obowiązkach różnych stanów. Codziennie kościół był przepełniony słuchaczami połykającymi każde słowo kaznodziei. Wieczór kończyły się konferencje wystawieniem N.[ajświętszego] Sakramentu, odśpiewaniem „Przed oczy Twoje Panie”, „Święty Boże” i błogosławieństwem. Skutki były obfite, a chociaż mankietnicy pozostali w Dąbrowie, to jednak ich nikczemna agitacja została zdemaskowana i wierni zostali utwierdzeni w wierze”²⁶.

Duchowym i religijnym fundamentem walki z mariawitami było w przekonaniu ks. G. Augustynika rozwijanie kultu Matki Bożej. Jesienią 1909 roku zorganizował on uroczyste wprowadzenie do starego kościoła dąbrowskiego obrazu Matki Bożej Anielskiej. Z kolei na zakupionym w 1910 roku dzwonie „Matka Boża Anielska” proboszcz kazał umieścić napis: „Matko Boska ratuj Polskę od herezji mariawitów i obdarz ją spokojem i wolnością”²⁷.

Bezpośrednim środkiem walki z mariawitami była działalność pisarska i wydawnicza dąbrowskiego proboszcza. Do tej pory był on znany raczej jako autor zbiorów modlitewników i pieśni oraz relacji prasowych z życia religijnego diecezji kieleckiej. Stąd zrozumiałe wydaje się, że pierwszym krokiem jego działań w tym zakresie było wydanie w 1908 r., czyli jeszcze zanim mariawici pojawili się w Dąbrowie, czterostronicowej broszury z ułożonym przez siebie tekstem *Modlitwy o nawrócenie kozłowitów*. Zezwolenie na druk publikacji i rozpowszechnianie modlitwy wydały władze duchowne diecezji kieleckiej we wrześniu 1908 r.²⁸ Autor tekstu porównał mariawitów do dawniejszych reformatorów Kościoła, takich jak Ariusz, Luter i Kalwin, którzy „z początku udawali świętobliwych i umartwionych mężów, a kończyli rozpustą i odstępstwem od prawdziwej wiary”²⁹. Niewielki druk, w formacie książeczki do nabożeństwa, mógł być rozpowszechniany wszędzie, dostępny dla szerokich rzesz mieszkańców, a schowany do książeczki do nabożeństwa mógł stanowić stały element modlitw wiernych. Tekst modlitwy w sposób jasny i prosty pokazywał, co z punktu widzenia katolickiego jest błędem i herezją w naukach mariawickich.

Według wspomnianego na początku artykułu wykazu publikacji ks. G. Augustynika zamieszczonego w modlitewniku do Najświętszego Serca Pana Jezusa prawdopodobnie w okresie od 1909 do 1911 roku wydał ks. G. Augustynik pięć broszur polemicznych związanych z tematyką mariawicką: 1. *Prawdą a nie kłamstwem, wykazanie błędów mankietników*;

²⁵ H. Radecki, *Działalność duszpasterska...*, dz. cyt., s. 128-129.

²⁶ APNMPA-DG, *Kronika kościoła...*, dz. cyt., s. 28 [Pisownia tekstu zachowana zgodnie z oryginałem.].

²⁷ H. Radecki, *Działalność duszpasterska...*, dz. cyt., s. 129.

²⁸ G. Augustynik, *Modlitwa o nawrócenie kozłowitów*, [b.m.w.] 1908, ss. 4. Egzemplarz druku wszyto do kroniki parafii NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej, zob. APNMPA-DG, *Kronika kościoła...*, dz. cyt., pomiędzy stronami 27 i 28.

²⁹ G. Augustynik, *Modlitwa...*, dz. cyt., s. 2.

2. *Odpowiedź p. Czcicielowi na jego kłamstwa popisane w Wiadomościach Mariawickich z okazji wizyty pasterskiej ks. Biskupa w Dąbrowie Górniczej*; 3. *List otwarty do ministrów sekty mankietników*; 4. *Odpowiedź na dwa listy mankietnika Jarzymowskiego, wpierv księdza katolickiego*; 5. *Ciekawa historia, co robią księża w Zagłębiu Dąbrowskim* (faktyczny tytuł: *Ciekawa historia. O księżach katolickich*). Pomimo rozlicznych poszukiwań – zarówno w zbiorach archiwalnych, jak i zasobach licznych bibliotek – nie udało się jak do tej pory natrafić na zachowane egzemplarze wymienionych broszur, za wyjątkiem tej ostatniej. W przypadku pozostałych czterech znane są jedynie ich tytuły. Przypuszczać można, co sugerują same tytuły wspomnianych wydawnictw, że publikacje dotyczyły przede wszystkim lokalnych aspektów sporu katolicko-mariawickiego, a nie kwestii dogmatycznych. Były nimi np. oskarżenia mariawitów o zbytnią wystawność wizyty duszpasterskiej biskupa A. Łosińskiego w Zagłębiu.

Działalność społeczna duchowieństwa Zagłębia Dąbrowskiego w świetle broszury

Uzasadnieniem podjęcia tematu społecznego i duszpasterskiego zaangażowania duchowieństwa diecezji kieleckiej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w opinii ks. G. Augustynika była narastająca, niesprawiedliwa krytyka tej grupy społecznej. Charakteryzując ową krytykę autor broszury pisał: „W ostatnich czasach, a szczególnie odkąd pojawili się tak zwani dawniej mariawici, a obecnie kozłowici, jako reformatorowie i czyściciele świata, o niczem i o nikim tak często ludzie nie mówią, jak o księżach katolickich. Rabina żydowskiego, mułłę tureckiego, pastora luterskiego i innych zostawiają w spokoju, a księdzem katolickim trzęsą jak baba pakułami, gdy z nich paździerze wytrząsa. Cała falanga kulturników postępowych, złożona z żydów, bezwyznaniowców i socjalistów, suchej nitki na księdzu nie zostawia. Do nich z całym zasobem oszczerstw przyłączyli się ministrowie mateczki Kozłowskiej”³⁰. Spośród całej owej rzeszy oskarżających, zdaniem Autora, wyróżniali się mariawici, którzy zarówno za pomocą swoich wydawnictw (czasopisma: „Mariawita” i „Wiadomości Mariawickie”, „Kalendarz Mariawicki na rok 1909”), a także podczas różnego typu nauk prezentowali duchownych rzymskokatolickich jako „próżniaków, wyzyskiwaczy i rozpustników”³¹. Jednocześnie siebie samych, jak to określił ks. G. Augustynik, „przedstawiają jako cudowników, z piasku bicz kręcących”³². Autor broszury zauważa, że takiemu nauczaniu i przedstawianiu sytuacji w Zagłębiu Dąbrowskim towarzyszy zbiórka środków pieniężnych, za które to mariawici prowadzą swą działalność; choć oficjalnie utrzymywali, że prowadzone przez nich instytucje, a szerzej cała ich działalność, były finansowane wyłącznie z ich własnych środków, bez uciekania się do organizowania jakichkolwiek składek od wiernych.

Wobec tak negatywnego obrazu duchowieństwa katolickiego ks. G. Augustynik postanowił opisać, jakie to „zło” dokonuje się na skutek działalności duchowieństwa katolickiego. Przewrotnie tak opisał cel swojego dzieła: „Niechże ja o tych «nicponiach katolickich» księżach co powiem – niech świat wie, co to za «leniuchy, skupigrosze... co to za ludzie zepsuci». Nie jestem tak wszystko wiedzającym, jak ministrowie p. Kozłowskiej, a zwłaszcza

³⁰ [G. Augustynik], *Ciekawa historia. O księżach katolickich*, [Dąbrowa Górnicza, ok. 1908], s. 1.

³¹ Tamże, s. 2.

³² Tamże, s. 2.

jak ona sama, ta dama cudowna, ale co wiem, to powiem o księżach naszego Zagłębia Dąbrowskiego, ile oni złego tu narobili...³³.

Obronę księży zagłębiowskich ks. G. Augustynik skonstruował na zasadzie wyliczenia nazwisk najbardziej zasłużonych i aktywnych tak pod względem duszpasterskim, jak i społecznym księży. Spośród licznych duchowych pracujących w Zagłębiu autor broszury wymienił i podkreślił zasługi następujących:

- ks. Franciszek Zientara³⁴ – „gdy go biskup przeznaczył do Zawiercia, jako wikarego kromołowskiego, zastał tylko maleńką kapliczkę, odprowadził nabożeństwo i uczył ludzi, a obok chałupę chłopską, w której zamieszkał. Po kilku latach pod jego wpływem mieszkańcy Zawiercia kupili plac, wybudowali na nim kościół wspaniały i myślą o budowie plebanii. Następnie, aby wyrwać z rąk lichwiarzy robotników, założył kasę pożyczkowo-oszczędnościową, założył związek robotników chrześcijańskich, urządził dla nich bibliotekę i czytelnię, wieczorami zgrupował robotników i robotnice na pogadanki naukowe. On i księża Wikaryusze codziennie wykładają religię w szkołkach, a w kościele prowadzą wzorowo Nabożeństwo³⁵;
- ks. Marceli Jezierski³⁶ – „w Myszkowie [...] pracuje w szkółce i krząta się, by zebrać fundusz na zbudowanie nowego kościoła³⁷;
- ks. Franciszek Plenkiewicz³⁸ – „w Ząbkowicach [...] zbudował nowy kościół, szkołę dla dzieci, założył kasę pożyczkowo-oszczędnościową i stara się o założenie ochronki³⁹;
- ks. Józef Dotkiewicz⁴⁰ – „w Zagórzcu [...] zbudował duży kościół, nową plebanię – omurował cmentarz grzebalny i, choć już wiekowy, pomaga wikariuszom w pracy. W parafii są szkołki i ochronki dla dzieci⁴¹;

³³ Tamże, s. 2-3.

³⁴ Ks. Franciszek Zientara (1862-1938) – proboszcz parafii w Zawierciu w latach 1903-1938; por. J. Abramski, *Cmentarze Zagłębia Dąbrowskiego i ziemi zawierciańskiej*, Zawiercie 1998, s. 59.

³⁵ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 2-3.

³⁶ Ks. Marceli Jezierski (1874-1932) – w latach 1911-1917 proboszcz parafii w Myszkowie; por. J. Związek, *Kościelna przeszłość Myszkowa i okolicy – parafie i dekanat myszkowski*, w: K. Miroszewski, J. Durka, M. Nita, J. Związek, *Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa*, Myszków 2010, s. 485.

³⁷ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 3.

³⁸ Ks. Franciszek Plenkiewicz (1867-1932) – proboszcz parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Ząbkowicach w latach 1904-1916. O szacunku, jakim cieszył się ks. F. Plenkiewicz, mogą świadczyć choćby relacje prasowe na temat prowadzonych przez niego prac społecznych. W 1902 r. jedna z gazet zagłębiowskich, opisując zabawę ludową w Będzinie na rzecz Towarzystwa dla biednych chrześcijan, konkludowała: „Cały ciężar urzędzenia i prowadzenia zabawy legł na barki niezmordowanego członka Zarządu Towarzystwa, ks. F. Plenkiewicza, który prawie sam jeden z zaparciem się pracował nad przysposobieniem funduszów dla biednych, za co w imieniu wszystkich składamy Mu serdeczne «Bóg zapłać». Bodaj się tacy ludzie na kamieniu rodzili!”, por. *Zabawa ludowa*, „Przemysłowo-Handlowy Kurier Sosnowiecki”, 1902, nr 32 z 27 VII (9 VIII), s. 6.

³⁹ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 3-4.

⁴⁰ Ks. Józef Dotkiewicz (1834-1913) – w latach 1877-1913 proboszcz parafii w Zagórzcu k. Sosnowca. Por. ks. G. Augustynik, *Pamiętka o dobrym Pasterzu czyli wspomnienie pośmiertne po ś.p. ks. Józefie Dotkiewiczu*, Warszawa 1914; M. Śmiałek, *Śladami przeszłości Zagórzca. Ludzie, kościoły, zakłady...*, Sosnowiec 2008, s. 8-9.

⁴¹ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 4.

- ks. Franciszek Gola⁴² – „w Niwce [...] dokończył budowę nowego kościoła, stawia plebanię, postarał się o założenie ochronki, uczy dzieci i prowadzi Związek robotników chrześcijańskich”⁴³;
- ks. Antoni Bożek⁴⁴ – „[...] i wikariusze wykładają religię w szkołkach i zajmują się odczytami w Związku robotników chrześcijańskich, dla których założyli bibliotekę i czytelnię”⁴⁵;
- ks. Mieczysław Fröelich⁴⁶ – „w Pogoni [...] buduje nowy kościół, uczy dzieci, przy czym zajmuje się Związkiem robotników chrześcijańskich”⁴⁷;
- ks. Dominik Milbert⁴⁸ – „jak dziad łąził po Sosnowcu i po okolicy, by zebrać fundusz na zbudowanie pięknego kościoła i obszernej plebanii”⁴⁹;
- ks. Teodor Czerwiński⁵⁰ – „pomimo wieku wraz z wikariuszami pracuje w parafii i w związku robotników chrześcijańskich”⁵¹;
- ks. Mieczysław Maria Rogójski⁵² – „jako prefekt w szkołach zajmuje się bardzo gorliwie dziećmi; uczy je nie tylko w szkołach, ale i w kościele”⁵³;
- ks. Władysław Musielewicz⁵⁴ – „prefekt szkoły realnej, iluż ma na swej opiece biedaków? Zajmuje się ochronami, wywozi dzieci biedne na lato do Leśniowa pod Żarki”⁵⁵;

⁴² Ks. Franciszek Gola (1869-1957) – w latach 1907-1953 proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela na Niwce w Sosnowcu.

⁴³ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 4.

⁴⁴ Ks. Antoni Bożek (1870-1923) – w latach 1901-1908 prefekt szkół na Sielcu, a następnie w latach 1908-1911 proboszcz parafii na Nowym Sielcu w Sosnowcu, por. M. Trąba, *Stosunki wyznaniowe*, w: *Historia Czeladzi*, t. 1, red. J. Drabina, Czeladź 2012, s. 484-485.

⁴⁵ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 4.

⁴⁶ Ks. Mieczysław Fröelich (Froelich) (zm. 1951) – w latach 1903-1911 pierwszy proboszcz parafii św. Tomasza Apostoła na Pogoni; por. Archiwum Diecezjalne w Kielcach (dalej: ADK), Akta personalne księży, sygn. XF-9: ks. *Mieczysław Fröelich*.

⁴⁷ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 4.

⁴⁸ Ks. Dominik Roch Milbert (1853-1916) – w latach 1885-1891 wikariusz parafii Św. Trójcy w Będzinie, rezydujący przy kościele św. Aleksandra w Dąbrowie Górniczej; w latach 1891-1908 kierował budową kościoła pw. Wniebowzięcia NMP (dzisiejsza katedra sosnowiecka); od 31 VII 1899 r. do 1908 r. proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu; we wrześniu 2018 r. uhonorowany przez Radę Miasta Sosnowca odznaką „Zasłużony dla Miasta Sosnowca”.

⁴⁹ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 5.

⁵⁰ Ks. Teodor Czerwiński (ur. 1841) – w latach 1908-1910 proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu, por. ADK, Akta personalne księży, sygn. XC-18: ks. *Teodor Czerwiński*.

⁵¹ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 5.

⁵² Ks. Mieczysław Maria Rogójski (1874-1964) – w latach 1903-1913 pracował na terenie Sosnowca jako wikariusz oraz prefekt miejscowych szkół, por. M. Trąba, *Historia parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dąbrowie Górniczej-Strzemieszycach (1911-2011)*, Katowice 2011, s. 132-136.

⁵³ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 5.

⁵⁴ Ks. Władysław Musielewicz (1869-1919) – do 1910 roku przez kilkanaście lat pracował w Zagłębiu Dąbrowskim jako wikariusz kapelan i prefekt szkół, współzałożyciel szkoły realnej w Sosnowcu oraz licznych instytucji społeczno-religijnych, por. M. Ciesielski, *Ś.p. ks. Władysław Musielewicz*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 13/1919, nr 12, s. 339-342.

⁵⁵ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 5.

- ks. Bolesław Pieńkowski⁵⁶ – „w Czeladzi [...] rozpoczął [...] budowę olbrzymiego nowego kościoła”⁵⁷;
- ks. Paweł Frelek⁵⁸ – „dalej prowadzi budowę olbrzymiego nowego kościoła, obsługuje szpital Szarytek, uczy pilnie katechizmu w kościele, a wikariusze w szkołach i zajmuje się związkiem robotników chrześcijańskich”⁵⁹;
- ks. Wincenty Cheliński⁶⁰ i ks. Władysław Pawłowski⁶¹ – „w Grodźcu [...] pilnują w kościele nabożeństwa, i uczą dzieci w szkołach”⁶²;
- ks. Klemens Hołociński⁶³ – „w Będzinie [...] zajmuje się katechizacją starszych, związkiem robotników chrześcijańskich, a ks. wikariusze oprócz obowiązków w kościele, zajmują się nauczaniem dzieci w szkołach”⁶⁴;
- ks. Franciszek Pędzich⁶⁵ – „w Porębie [...] zbudował nowy kościół i zajmuje się pilnie parafią”⁶⁶;
- ks. Antoni Grabowski⁶⁷ – „w Siewierzu [...] mimo wieku podeszłego nie da się wyprzedzić w pracy ks. wikaremu, zbudował nową plebanię i jest wzorem dla wszystkich kapłanów”⁶⁸.

Spośród innych inicjatyw duszpasterskich z terenu Zagłębia Dąbrowskiego ks. G. Augustynik wymienił jako szczególnie godne uwagi także: rozbudowę kościoła w Gołonogu⁶⁹, budowę nowego kościoła w Strzemieszycach⁷⁰, utworzenie dwóch parafii na Sielcu⁷¹ „staraaniem księży, a funduszem robotników i fabrykantów” oraz działalność ochronki w Będzinie⁷².

W porównaniu do rzeczywistego zakresu działań i inicjatyw religijnych i społecznych, jakie miały miejsce na przełomie XIX i XX wieku w Zagłębiu Dąbrowskim, powyżej

⁵⁶ Ks. Bolesław Pieńkowski (1874-1943) – w latach 1900-1908 wikariusz w parafii św. Stanisława w Czeladzi, gdzie m.in. kierował budową nowego kościoła; por. M. Trąba, *Proboszczowie parafii św. Barbary w Sosnowcu*, w: *Parafia św. Barbary w Sosnowcu 1908-2008*, red. M. Trąba, zdjęcia współczesne P. Rozpiątkowski, Katowice 2008, s. 51-52.

⁵⁷ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 5.

⁵⁸ Ks. Paweł Frelek (1850-1934) – w latach 1908-1911 proboszcz w parafii św. Stanisława w Czeladzi, por. M. Trąba, *Stosunki wyznaniowe...*, dz. cyt., s. 483.

⁵⁹ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 5.

⁶⁰ Ks. Wincenty Cheliński (ur. 1861) – w latach 1907-1911 pełnił obowiązki proboszcza w Grodźcu.

⁶¹ Ks. Władysław Pawłowski (ur. 1879) – wikariusz parafii w Grodźcu.

⁶² [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 6.

⁶³ Ks. Klemens Hołociński (ur. 1853) – w latach 1908-1911 pełnił obowiązki proboszcza parafii Świętej Trójcy w Będzinie.

⁶⁴ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 6.

⁶⁵ Ks. Franciszek Pędzich (ur. 1860) – pełniąc obowiązki wikariusza w Ciągowicach, nadzorował na początku XX wieku budowę kościoła w Porębie k. Zawiercia; w 1908 r. mianowany administratorem parafii w Porębie; por. *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978*, red. J. Związek, Częstochowa 1978, s. 546.

⁶⁶ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 6.

⁶⁷ Ks. Antoni Grabowski (1833-1920) – w latach 1870-1920 proboszcz parafii św. Macieja w Siewierzu, por. E. Sołtyś, *Zarys dziejów parafii św. Macieja Ap. w Siewierzu*, Siewierz 2006, s. 81.

⁶⁸ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 6.

⁶⁹ Por. D. Rosińska, *Dzieje parafii w Gołonogu w latach 1675-1951*, Dąbrowa Górnicza 2008.

⁷⁰ Por. M. Trąba, *Historia parafii...*, dz. cyt., s. 87-124.

⁷¹ Tenże, *100 lat dziejów parafii św. Barbary na Starym Sielcu w Sosnowcu (1908-2008)*, w: *Parafia św. Barbary...*, dz. cyt., s. 27-33.

⁷² Por. D. Rosińska, *Spoleczna rola duchowieństwa w Zagłębiu Dąbrowskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Historyczne”, 47/2004, z. 1 (185), s. 37

zestawiona lista duchownych katolickich i przypisanych im zasług jest bardzo skromna. Autor broszury zapewne wymieniał osoby, które bliżej znał oraz przypisywał im zasługi, z których znane one były szczególnie we współczesnych im czasach⁷³.

Działalność duszpasterska i społeczna ks. G. Augustynika w świetle broszury

Drugą część broszury poświęcił ks. G. Augustynik w całości swej własnej osobie. Zrezygnował jednak z narracji w pierwszej osobie. Pisał, głos oddając parafianom dąbrowskim. Początki swych prac na terenie Dąbrowy opisał następująco: „Do Dąbrowy Górniczej w r. 1897 przysłał Biskup na proboszcza ks. Grzegorza Augustynika [...] Ksiądz ten objąwszy parafię naszą oddał się jej całym sercem. Zwiedził wszystkie domy, zaczawszy od suterena a skończywszy na poddaszach, chcąc mieć pojęcie o naszej biedzie i moralności, biednych pospisywał i rozciągnął nad nimi opiekę. Przed uroczystymi świętami dawał im żywność. Zajął się potwierdzeniem planów na duży wspaniały kościół ku czci P[ana] Jezusa, utajonego w N[ajświętszym] Sakramencie i M[atki] B[ożej] Anielskiej, i wpłynął na nas robotników, fabrykantów i obywateli, by zebrać fundusz odpowiedni. Sam ks. proboszcz zebrane w parafii 3.000 rb. na pierwszy początek ofiarował⁷⁴. Spośród innych godnych przypomnienia inicjatyw dąbrowskiego proboszcza wymienił jako zasługujące na uwagę: staranie o wyposażenie wnętrza budowanego kościoła, odnowienie oraz założenie szeregu bractw kościelnych (III Zakon franciszkański, Bractwo Różańcowe, Bractwo Matki Bożej Anielskiej), założenie ochronek, szwalni dla dziewcząt oraz przytułku dla osób starszych⁷⁵, założenie domu dla bezdomnych robotników i powierzenie jego prowadzenia Synom Bolesci Maryi⁷⁶.

Spośród licznych informacji zaprezentowanych powyżej, a dotyczących charytatywnej działalności ks. G. Augustynika, interesująca jest szczególnie ta o działalności na terenie Dąbrowy Górniczej zgromadzenia bezhabitowego dolorystów. Jest to pierwsza i jak do tej pory jedyna informacja źródłowa na temat zainteresowania i zaangażowania zakonów męskich działalnością w Zagłębiu Dąbrowskim na przełomie XIX i XX wieku. O ile bowiem żeńskie zgromadzenia zakonne zakładały swe placówki na tym terenie już od końca XIX wieku, jak np. siostry szarytki, które w 1896 roku podjęły pracę w szpitalu w Starej Dębowie, to zakony i zgromadzenia męskie nie wykazywały w tym kierunku większego

⁷³ Na temat społecznej działalności duchowieństwa katolickiego w Zagłębiu Dąbrowskim na przełomie XIX i XX wieku patrz: T. Domański, *Postawy społeczno-polityczne duchowieństwa diecezji kieleckiej w latach 1864-1914*, Kielce 2008; A. Palimąka, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt.,; D. Rosińska, *Spoleczna rola...*, dz. cyt.,; D. Olszewski, *Struktura i funkcje parafii w Zagłębiu Dąbrowskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”, 4/1997, s. 83-92; S. Gajewski, *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905-1914*, Lublin 1990; G. Bujak, *Praca społeczna w diecezji kieleckiej w świetle publikacji na łamach miesięcznika dla duchowieństwa „Przegląd Diecezjalny” z lat 1917-1925*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2016, t. 105, s. 5-24.

⁷⁴ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 6-8.

⁷⁵ Powstanie wymienionych instytucji i ich działalność była zarządzana i organizowana za pośrednictwem Towarzystwa Dobroczynności dla biednych chrześcijan w Dąbrowie; por. „Przemysłowo-Handlowy Kurier Sosnowiecki”, 1904, nr 23 z 29 V (11 VI), s. 6.

⁷⁶ Zgromadzenie Synów Matki Bożej Bolesnej (dolorystów) – bezhabitowe zgromadzenie zakonne założone przez bł. o. Honorata Koźmińskiego w 1893 roku; powstało jako gałąź założonych w 1891 roku Synów Maryi; jego głównym celem był apostołat w środowisku miejskim, szczególnie zaś opieka nad ubogimi dziećmi i młodzieżą; por. R. Bender, *Spoleczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905-1918*, Lublin 1978, s. 51; B. Łoziński, *Leksykon zakonów w Polsce. Informator o życiu konsekrowanym*, Warszawa 1998, s. 43.

zainteresowania⁷⁷. Przypuszczać należy też, że skoro brak dalszych informacji na temat owego domu dla bezdomnych robotników, to prawdopodobnie w niedługim czasie zakończył on swą egzystencję i działalność.

Ważnym uzupełnieniem powyższego opisu prac duszpasterskich i społecznych były przytoczone w broszurze świadectwa pomocy dąbrowskiego proboszcza dla konkretnych osób, znajdujących się w niezwykle trudnym życiowym położeniu. Opisy owych jednostkowych sytuacji są bardzo ciekawe. Ukazują, na jakie trudności natrafiali duszpasterze w swej pracy, a jednocześnie jak ważna była w ich przypadku wrażliwość społeczna oraz zaangażowanie w pomoc dla bezdomnych, chorych czy osób w podeszłym wieku. Autor broszury opisuje swe doświadczenia duszpasterskie w tym zakresie w sposób następujący: „[ks. G. Augustynik – MT] spotkał czeladnika szewskiego 18 letniego chłopaka, który wskutek wrzodu podskórnego na ręce nie mógł pracować i prawie był bez koszuli (pochodził z Wolbromia i tam mieszka) ks. proboszcz zaprowadził go do doktora p. Żołądziowskiego, poprosił o pomoc lekarską. P. Żołądziowski serdecznie się zajął chorym, po kilku tygodniach go wyleczył bezinteresownie, a ksiądz proboszcz żywił go i okrywał. Inną razą, było to w wigilię Zielonych Świątek dano znać ks. proboszczowi, że na ulicy Dębowej leży pod płotem chłopiec 9 letni prawie nagi, okryty ranami i wrzodami. Ks. proboszcz pojechał natychmiast, zabrał sierotę bez ojca i matki, wyrobił dla niego miejsce w szpitalu św. Barbary, gdzie po kilku miesiącach p. Żołądziowski biedaka wyleczył. Następnie ks. proboszcz wynalazł małżeństwo bezdzietne, które wzięło chłopca do siebie, otoczyło opieką jak własne dziecko. Ci ludzie wyjechali do Ameryki i chłopca z sobą zabrali”⁷⁸.

Jako ważną zasługę ks. G. Augustynika, oprócz troski o parafię oraz o najbiedniejszych, wymieniono jego zaangażowanie w założenie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie. W tekście stowarzyszenie to nazwano „Chrześcijańską Demokracją”⁷⁹. Jego zadaniem było skupić robotników przy Kościele i jednocześnie przeciwdziałać agitacji wśród nich zwolenników radykalnych i lewicowych organizacji, spośród których za najbardziej niebezpieczne uważano wówczas anarchistów i socjalistów. W celu zapewnienia podstaw materialnych dla stowarzyszenia ks. G. Augustynik z funduszy parafialnych wybudował dom ludowy, w którym mieściła się szkoła śpiewu i muzyki, a co jakiś czas odbywały się pogadanki oraz odczyty dla robotników. W celu podniesienia poziomu edukacji robotników duchowny ten założył na plebanii publiczną bibliotekę, a książki do niej ufundował z własnych funduszy⁸⁰.

Obraz ruchu mariawickiego w świetle broszury

Pojawienie się mariawitów w Dąbrowie i ich działalność traktował ks. G. Augustynik jako ogromne nieszczęście i dopust Boży. Świadczą o tym chociażby styl i ton zapisów, jakie umieścił w dąbrowskiej kronice parafialnej, a których fragmenty już zacytowano⁸¹. W tym

⁷⁷ M. Trąba, *Stosunki wyznaniowe na terenie...*, dz. cyt., s. s. 260.

⁷⁸ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 9-10.

⁷⁹ Por. I. Zaleska, *Kościół a Narodowa Demokracja w Królestwie Polskim do wybuchu I wojny światowej*, Warszawa 2014, s. 202-204.

⁸⁰ [G. Augustynik], *Ciekawa historia...*, dz. cyt., s. 10-11.

⁸¹ Por. przypis 23 i 25.

samym tonie i w podobnej stylistyce o mariawitach i ich działalności wypowiedział się w omawianej broszurze.

Spośród spornych kwestii teologicznych ks. G. Augustynik podjął jedynie problemy: negowania przez mariawitów sakramentu kapłaństwa, istnienia piekła oraz praktyki spowiedzi usznej. Nie podjął jednak tych kwestii w szerszej i pogłębionej formie. Stwierdził jedynie: „O jakże niewdzięczni jesteście dla naszych prawowitych kapłanów... jak ślepi, że nie widzimy, że ci, co nas odrywają od Kościoła, to wilki w owczych skórach, wyklęci przez kościół za przekręcanie nauki samego P.[ana] Jezusa. Aż się serce kraje, gdy się widzi, że oni wystawiają Pana Jezusa po świętokradzku w różnych modlarniach, a od Kościoła ludzi odwodzą. Za to, że głoszą, iż piekła nie ma, i zaprzeczają temu, co P.[an] Jezus naucza w Ewangelii, na sądzie usłyszą ci zdrajcy: Idźcie precz przekłęci w ogień wieczny zgotowany diabłu i aniołom jego. Aż się serce kraje, gdy się słyszy, że P.[ana] Boga robią niesprawiedliwym, bo powiadają, że bandyci i ludzie uczciwi jedno miejsce po śmierci mieć będą. Jak oni śmia mówić, że spowiedź przed każdym człowiekiem odbyć można! A na cóż P.[an] Jezus ustanowił kapłaństwo i dał kapłanom władzę odpuszczania grzechów i zatrzymywania?”⁸².

Na zakończenie swych wywodów o mariawitach oraz założycielach tego ruchu ks. G. Augustynik użył formy świadectwa nieznanego z nazwiska robotnika, pochodzącego rodem z Płocka, czyli miasta, gdzie mariawici mieli swą główną siedzibę. Nie wiadomo, czy w tym wypadku jest to historia wymyślona, czy też ubrane w literacką formę zasłyszane funkcjonujące w społeczeństwie poglądy na temat tego ruchu religijnego. Przypuszczać można, że proboszcz dąbrowski zapisał jedynie to, co mu opowiadano podczas spotkań w gronie duchownych bądź świeckich znajomych: „W zeszłym tygodniu nocował u mnie ślusarz z Płocka, poszukujący roboty w Zagłębiu. Gdy mu wspomniałem, że tu u nas zagnieźdża się zaraza kozłowska i powiedziałem mu, że ją szerzy niejaki ojczulek Żebrowski – odpowiedział mi, znam ja dobrze tego ptaszka. On pochodzi z Płocka, był wikariuszem w Pomiechowie, potem w Kadzidle, i tam sprytnie z ludzi wyciągał pieniądze, już to zbierając kolendę, już to odbierając jajka, masło i inne rzeczy, które spieniężał i do Zakładu Kozłowskiej w Płocku odsyłał. Sprzedawał także obrazki i różne rzeczy pobożne, na wotywy większe ofiary brał, a wszystko dla Kozłowskiej”⁸³.

Zakończenie

W zestawieniu religijnych publikacji polemicznych początku XX wieku broszura *Ciekawa historia...* z całą pewnością nie zostałaby uznana za niezwykle ważną i bogatą co do treści, a wręcz przeciwnie, zostałaby zapewne skasyfikowana jako dzieło nieudolne. Źródła takiego stanu rzeczy są trojaki. Po pierwsze – broszura powstała szybko. Była pisana na potrzeby chwili. Szczególnie widoczne jest to np. w wypadku pisowni nazwisk poszczególnych duchownych, które w kilku wypadkach są przekręcone. Wobec rozpowszechnianych przez mariawitów informacji o nieudolności i braku aktywności duchowieństwa katolickiego w Zagłębiu Dąbrowskim, a także wobec szczególnych personalnych ataków na osobę ks. G. Augustynika, duchowny ten pragnął jak najszybciej podjąć polemikę z adwersarzami i dać odpór oskarżeniom. Po drugie – treść broszury była skierowana głównie do robotników

⁸² Tamże, s. 12-13.

⁸³ Tamże, s. 14-16.

zagłębiowskich hut i kopalń. Stąd jej prosty język, a także obrazowość w użytych konkretnych przykładach. Z całą pewnością kierowanie broszury do szerokich kręgów robotników zagłębiowskich wymuszało rezygnację z niezrozumiałych dla nich dywagacji teologicznych. Po trzecie – głównym tematem dzieła jest obrona osoby ks. G. Augustynika. To z całą pewnością nie jest mały traktat teologiczny czy wykład katolickiej nauki, ale apologia konkretnego duszpasterza, przez niego samego napisana. Jej treść miała konkretnie pokazać, że jest on społecznie zaangażowanym duszpasterzem.

Polemizując z mariawitami, ks. G. Augustynik dał w swoim opracowaniu zarys działalności duszpasterskiej i społecznej Kościoła katolickiego w Zagłębiu Dąbrowskim na początku XX wieku. Jest to obraz bardzo schematyczny i niepełny, co wynika – jak wspomniano powyżej – z polemicznego i propagandowego charakteru wydawnictwa. Interesujące są opisane przez Autora przykłady wydarzeń z życia codziennego mieszkańców Dąbrowy i regionu, wskazujące na niezwykłą potrzebę działalności i prac społecznych. Te dwa zagadnienia z całą pewnością bardziej przemawiają za wartością omawianego dzieła niż jego polemiczny i wyznaniowy charakter.

Bibliografia

I. Źródła

1. Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej

– Akta Konsystorza Kieleckiego.

Archiwum Diecezjalne w Kielcach

– Akta personalne księży.

Archiwum Jasnej Góry

– [Spuścizna ks. Grzegorza Augustynika].

Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Najświętszej Maryi Panny Anielskiej w Dąbrowie Górniczej

– *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej i Księga wizyt biskupich od r. 1897 do 1 sierpnia 1916.*

2. Źródła drukowane

Augustynik G., *Modlitwa o nawrócenie kozłowitów*, [b.m.w.] 1908.

[Augustynik G.], *Najświętsze Serce Pana Jezusa ratuj nas! Czytania na miesiąc czerwiec o życiu i cudach Pana Jezusa oraz pieśni i modlitwy do Serca Pana Jezusa przez ks. Grzegorza Augustynika Kanonika-Prałata domowego Ojca Świętego Proboszcza Dąbrowskiego*, Dąbrowa 1915.

Augustynik G., *Pamiętka o dobrym Pasterzu czyli wspomnienie pośmiertne po ś.p. ks. Józefie Dotkiewiczu*, Warszawa 1914.

[Augustynik G.], *Ciekawa historia. O księżach katolickich*, [Dąbrowa Górnicza, ok. 1908]. *Kalendarz Zagłębia Dąbrowskiego 1913*, Sosnowiec 1912.

Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978, red. J. Związek, Częstochowa 1978.

Pierwsze trzynaście lat mariawityzmu w świetle materiałów archiwalnych. Studium historyczno-pastoralne, opracował i wyboru tekstów dokonał ks. E. Warchoń, Sandomierz 2014.

Pius X, *Tribus circiter* (Rzym, 5 kwietnia 1906 r.), w: E. Warchoń, *Proces wydzielania się Związku Mariawitów Nieustającej Adoracji Ublagania z doktrynalnych i organizacyjnych ram Kościoła rzymskokatolickiego*, Sandomierz 2003, s. 232-239.

3. Prasa

„Dzwonek Częstochowski” 1907.

„Przemysłowo-Handlowy Kurier Sosnowiecki” 1902, 1904.

„Wiadomości Mariawickie” 1909-1910.

II. Opracowania

Abramski J., *Cmentarze Zagłębia Dąbrowskiego i ziemi zawierciańskiej*, Zawiercie 1998.

Bender R., *Spoleczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905-1918*, Lublin 1978.

Bujak G., *Praca społeczna w diecezji kieleckiej w świetle publikacji na łamach miesięcznika dla duchowieństwa „Przegląd Diecezjalny” z lat 1917-1925*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2016, t. 105, s. 5-24.

Ciesielski M., *Ś.p. ks. Władysław Musielewicz*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 13/1919, nr 12, s. 339-342.

Domański T., *Postawy społeczno-polityczne duchowieństwa diecezji kieleckiej w latach 1864-1914*, Kielce 2008.

Gajewski S., *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905-1914*, Lublin 1990.

Galewicz F., *Augustynik Grzegorz (1847-1929)*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 1: A-J, Lublin 1994, s. 8-9.

Kowalski J., *Augustynik Grzegorz (1847-1929)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, red. L. Grzebień, t. 5, Warszawa 1983, s. 57-58.

Krasnowolski B., *Dzieje budowy, architektura i symbolika kościołów św. Aleksandra i Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej*, „Nasza Przeszość”, 98/2002, s. 444-463.

Krzyżanowski L., *Nadanie praw miejskich Dąbrowie Górniczej. Analiza historyczno-prawna*, w: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*, red. A. Rybak, A.J. Wójcik, Z. Woźniczka, t. 3: *Dzieje miasta*, cz. 1, Dąbrowa Górnicza 2016, s. 365-377.

Kubicki P., *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1: *Dawne Królestwo Polskie*, t. 1: *Okólniki rządu rosyjskiego krępujące wolność Kościoła, diecezje: kielecka i kujawsko-kaliska*, Sandomierz 1933.

Lechicki Cz., *Kozłowska Feliksa (Felicja), imię zakonne Maria Franciszka (1862-1921)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Wrocław 1968-1969, s. 637-639.

Lewalski K., *Kościół katolicki wobec społeczno-politycznej rzeczywistości lat 1905-1907*, w: *Rewolucja 1905-1907 w Królestwie Polskim i w Rosji*, red. M. Przeniosło, S. Wiech, Kielce 2005, s. 83-108.

Łoziński B., *Leksykon zakonów w Polsce. Informator o życiu konsekrowanym*, Warszawa 1998.

Mames T.D., *Mysteria mysticorum. Szkice z duchowości i historii mariawitów*, Kraków 2009.

Mames T.D., *Oświata mariawitów w latach 1906-1935*, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2016.

Mazur K., *Mariawityzm w Polsce*, Kraków 1991.

- Nadolski P., *Struktura narodowościowa i wyznaniowa*, w: *Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje*, red. A. Barciak, A.T. Jankowski, t. 1, Sosnowiec 2016, s. 718-728.
- Olszewski D., *Mariawityzm – początki i rozwój*, „Więź”, 1986, nr 2-3, s. 121-132.
- Olszewski D., *Początki mariawityzmu. Studium historyczno-pastoralne*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 23/1976, z. 6, s. 81-90.
- Olszewski D., *Struktura i funkcje parafii w Zagłębiu Dąbrowskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”, 4/1997, s. 83-92.
- Palimąka A., *Duszpasterstwo parafialne w dekanacie będzińskim w latach 1867-1914*, Katowice 2020.
- Palimąka A., *Życie i działalność duszpasterska ks. Grzegorza Augustynika (1847-1929)*, w: *Na większą chwałę Boga! Księga Jubileuszowa z okazji 60. rocznicy święceń kapłańskich Księdza Pralata Stefana Gibały*, red. K. Kucharczyk, S. Woźniak, A. Palimąka, Z. Skirpierz, Szczepanów-Kraków-Częstochowa-Będzin 2014, s. 333-353.
- Radecki H., *Działalność duszpasterska ks. Grzegorza Augustynika – proboszcza w Dąbrowie Górniczej w latach 1897-1916*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, 5/1977, s. 185-210.
- Radecki H., *Ksiądz Grzegorz Augustynik jako twórca odnowy duszpasterskiej w Dąbrowie Górniczej w latach 1897-1916*, Kraków 1974 (mps).
- Rosińska D., *Dzieje parafii w Gołonogu w latach 1675-1951*, Dąbrowa Górnicza 2008.
- Rosińska D., *Mariawici w Zagłębiu Dąbrowskim do 1914 roku*, „Studia Historyczne”, 43/2000, z. 3 (170), s. 513-520.
- Rosińska D., *Spoleczna rola duchowieństwa w Zagłębiu Dąbrowskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Historyczne”, 47/2004, z. 1 (185), s. 35-45.
- Różyk W., *„Objawienia” Marii Franciszki Kozłowskiej według rękopisu z Archiwum Watykańskiego. Studium teologiczne*, Świdnica 2006.
- Ryszka Cz., *Prałat Grzegorz Augustynik. Twórca Perły Zagłębia*, Dąbrowa Górnicza 2009.
- Seweryniak H., *Święte Oficjum a mariawici*, Płock 2014.
- Sobiech J., *Początki ruchu wolnych chrześcijan w Polsce do 1918 roku*, „Rocznik Teologiczny”, 59/2017, z. 2, s. 299-324.
- Sołtysik E., *Zarys dziejów parafii św. Macieja Ap. w Siewierzu*, Siewierz 2006.
- Śmiałek M., *Śladami przeszłości Zagórza. Ludzie, kościoły, zakłady...*, Sosnowiec 2008.
- Trąba M., *100 lat dziejów parafii św. Barbary na Starym Sielcu w Sosnowcu (1908-2008)*, w: *Parafia św. Barbary w Sosnowcu 1908-2008*, red. M. Trąba, zdjęcia współczesne P. Rozpiątkowski, Katowice 2008, s. 27-48.
- Trąba M., *Historia parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dąbrowie Górniczej-Strzemieszycach (1911-2011)*, Katowice 2011.
- Trąba M., *Proboszczowie parafii św. Barbary w Sosnowcu*, w: *Parafia św. Barbary w Sosnowcu 1908-2008*, red. M. Trąba, zdjęcia współczesne P. Rozpiątkowski, Katowice 2008, s. 49-61.
- Trąba M., *Stosunki wyznaniowe na terenie Dąbrowy Górniczej [1795-1914]*, w: *Dąbrowa Górnicza. Monografia*, red. A. Rybak, A.J. Wójcik, Z. Woźniczka, t. 3: *Dzieje miasta*, cz. 1, Dąbrowa Górnicza 2016, s. 239-270.
- Trąba M., *Stosunki wyznaniowe*, w: *Historia Czeladzi*, t. 1, red. J. Drabina, Czeladź 2012, s. 468-522.
- Warchoń E., *Kult Feliksi Marii Franciszki Kozłowskiej w Starokatolickim Kościele Maria-witów*, „Studia Diecezji Radomskiej”, 7/2005, s. 417-434.

- Warchoń E., *Relacja biskupa Jerzego Szembeka na formowanie się ideologii religijnej i kształtowanie się struktury organizacyjnej mariawitów*, Radom 2006.
- Zaleska I., *Kościół a Narodowa Demokracja w Królestwie Polskim do wybuchu I wojny światowej*, Warszawa 2014.
- Związek J., *Kościelna przeszłość Myszkowa i okolicy – parafie i dekanat myszkowski*, w: K. Miroszewski, J. Durka, M. Nita, J. Związek, *Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa*, Myszków 2010, s. 441-491.